

MAŁGORZATA KIERCZUK-MACIESZKO

OTOCZONE KULTEM OBRAZY MARYJNE
W KOŚCIELE OO. DOMINIKANÓW W LUBLINIE

Lubelski konwent kaznodziejski szczylił się posiadaniem czterech słynących łaskami wizerunków Matki Bożej, których poświęcony kult datuje się od początków XVII stulecia. Trzy z nich ocalały i nadal skupiają wokół siebie wiernych. O czwartym dowiadujemy się z zapisów źródłowych. W ciągu wieków wszystkie cztery zyskały liczne i kosztowne wota – widomą formę podzięków osób, które za ich pośrednictwem otrzymały rozliczne łaski. Niniejszy artykuł jest próbą zebrania informacji historycznych na temat cudami słynących przedstawień maryjnych w kościele pw. św. Stanisława w Lublinie.

Najstarszy z zachowanych, późnogotycki wizerunek Matki Bożej z Dzieciątkiem w typie Hodegetrii¹, namalowany na drewnianym podobrazu, umie-

Dr MAŁGORZATA KIERCZUK-MACIESZKO – e-mail: mkmacieszko@kul.lublin.pl

¹ Z bogatej literatury przedmiotu należy wskazać: T. M r o c z k o, B. D ą b, *Gotyckie Hodegetrie polskie*, „Średniowieczne studia o kulturze” 3(1966), s. 18-70 (tam starsza bibliografia); I. G a l i c k a, H. S y g i e t y Ń s k a, *Hodegetria z Błędowa*, „Biuletyn Historii Sztuki” 42(1980), z. 1, s. 35-44; B. M i o d o Ń s k a, *Gotycka Hodegetria w krakowskim kościele św. Marka*, „Nasza Przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce” 71(1989), s. 79-108; J. G a d o m s k i, *Imagines Beatae Mariae Virginis Gratosae. Małopolski typ Hodegetrii z XV wieku*, „Folia Historiae Artium” 22(1986), s. 29-47; t e n ż e, *O włoskim pochodzeniu wzoru małopolskich Hodegetrii z wieku XV*, „Folia Historiae Artium. Seria nowa” 4(1998), s. 217-224; M. S c h u s t e r - G a w ł o w s k a, *Konserwacja obrazu z przedstawieniem „Matki Boskiej z Dzieciątkiem” typu „Piekarskiego” z Pustelnika*, „Ochrona Zabytków” 39(1986), z. 3, s. 178-196; t a ż, *Gotycka Hodegetria z dawnego kościoła pw. Wszystkich Świętych w Krakowie. Historia i konserwacja*, w: *Artifex Doctus. Studia ofiarowane profesorowi Jerzemu Gadowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, t. II, red. W. Bałus, W. Walanus, M. Walczak, Kraków 2007, s. 259-263.

szczony jest w ołtarzu Różańcowym. Maria ujęta frontalnie, do pasa, skłania lekko głowę ku Synowi, który siedzi na jej lewym przedramieniu. Ubrana jest w czerwoną suknię i granatowy płaszcz spięty pod szyją fibułą. Jezus pokazany jest w całej postaci, ujęty w 3/4, z twarzą zwróconą ku Matce. Prawą dłonią czyni gest błogosławieństwa, lewą położył na grzbiecie księgi, którą wsparł na udach. Nóżki ma złączone, ukryte pod purpurową szatą. Głowy obu postaci okalają nimby, które wypełniają wypisane gotycką majuskułą wersety z antyfony i Ewangelii św. Jana *Regina coeli laetare alleluia quia quem [meruisti portare] i Ego sum lux m[undi]*.

Lubelska Hodegetria od pozostałych polskich przedstawień Marii w tym typie różni się tym, że przy dolnej krawędzi obrazu namalowano kamienny parapet, na którym leżą trzy owoce: jabłko, melon (?) i gruszka. Drugą gruszkę Matka trzyma w prawej dłoni uniesionej na wysokości klatki piersiowej² (il. 1).

Najwcześniejsza wzmianka o omawianym przedstawieniu widnieje na jego odwrociu. Łaciński, miejscami zatarty napis informuje, że *Ista imago est applicata Altari S[acratissimi] Rosarii. Cura & Studi[o] R[everendissimi] P[at]ris Fr[at]ris Joannis Damasceni Gosławski Praed[icatoris] G[e]n[er]alis Subriori[s] Con[ven]tus Lubline[nsis] Ord[inis] Praed[icatorum] et [...] Promotoris [u]triusq[ue] Confraternitati[s] Anno D[omi]ni 1648 pro Dominica prima Octobris Ita [...] Fr[ater] Joan[ne]s Dam[ascenus] penn[aque?] su[a] [manu sua fecit?].* Z tekstu wynika, że obraz umieszczono w ołtarzu Różańcowym w pierwszą niedzielę października roku 1648 z inicjatywy ojca Jana Damascena Gosławskiego (†1659)³, Kaznodziei Generalnego klasztoru lubelskiego Zakonu Kaznodziejskiego i Promotora obu Konfraterni. Z wizerunkiem można powiązać cud z roku 1649, którego przebieg opisał ojciec Paweł Ru-

² Obraz stał się tematem prac magisterskiej i dyplomowej: W. D u d z i c, *Późnogytycki obraz Madonny z „owocami” w kościele OO. Dominikanów w Lublinie*, praca magisterska napisana pod kierunkiem ks. prof. W. Smoleń, Lublin 1985, rkps. A KUL; N. N o g a s, *Próba ukazania historii obrazu pt. Matka Boska z owocami z I ćwierci XVI wieku, pochodzącego z kościoła OO. Dominikanów w Lublinie na podstawie prowadzonych prac badawczych i konserwatorskich*, praca dyplomowa napisana pod kierunkiem prof. G. Korpal na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie, Kraków 2011, rkps. w archiwum ASP w Krakowie.

³ E. O z o r o w s k i, *Gosławski Jan Damascen*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. I a-g, red. H. E. Wyczawski OFM, Warszawa 1981, s. 559-600; S. J a r o s z e w s k i, *Dominikańscy przeorzy konwentu św. Stanisława B.M. w Lublinie 1582-1660*, Lublin 2001, s. 110-112.

szel (†29.06.1658 r.)⁴ w dziele zatytułowanym *Fawor niebieski...* W kościele Ojców Dominikanów lubelskich – pisał –

na obrazie malowanym Panny Przenajświętszej, który jest w ołtarzu przy filarze i katedrze kaznodziejskiej, przed którym zwykła gorzeć lampa oliwna *in vase vitreo* przy samym obrazie *posita*, pokazały się gęste krople oliwy, mało nie po wszystkim obrazie, których było więcej niż czterysta. Drugie były tak wielkie, iż spłynęły na dół na ramę tego obrazu, a to się stało roku 1649, 18 sierpnia. *Feria Quarta infra Octavam Assumptionis B.M.V.* Skąd i jakim sposobem wzięły się te krople oliwy na tym obrazie dorozumiewają się niektórzy, iż wrzała cudownie oliwa w tej lampie tak bardzo, iż ku górze wysoko na półtora łokcia krople wypryskały, i to co było na dnie tej lampy, wyprysnęło także na szatę czerwono malowaną tego obrazu, to jest czarność od knotka, która się zwykła znajdować na dnie w lampie. *Dignum consideratione*; adwertując także i to, że lampę znaleziono po staremu gorejącą spokojnie jako zawsze, *notata fuit dies huius rei* i po tym pokazało się, że tego dnia Król Jego Mość Pan nasz miłościwy, będąc *in persona sua* w obozie uczynił pokój z Kozakami i Tatarami. [...] Oliwa w Piśmie Świętym jest znakiem miłosierdzia Bożego. Wiele ludzi przypatrywało się temu obrazowi tak skropionemu, i niektórzy *fide digni ad requisitionem* ojców tego konwentu Ordinis Praed. zeznali to *cum iuramento coram eodem Notario Publico, ut supra*. Po tym piątego dnia *feria 2, intra Octavam S. Hiacinthi* gdy ojcowie *eiusdem Ordinis* po komplecie według zwyczaju, *in medio Ecclesiae* śpiewali *Salve Regina*, a gdy przyszło do onych słów: *Eia ergo Advocata nostra*, i one pokłękawszy poczeli śpiewać, tamże z tejże lampy oliwnej przy tym obrazie iskry ognia gęste wyleciały. Coby te rzeczy dziwne przy tym obrazie Panny Przenajświętszej znaczyć miały, każdy łatwo domyślić się może, iż ona *his signis extrinsecis* dawała moc, jako gorące intercesyje albo supplikacje za nami przed Majestatem Syna swego czyniła podczas tej wojny z Kozakami i Tatarami⁵.

Obraz Matki Bożej Różańcowej był otoczony żywym kultem do połowy XVIII stulecia, czyli zapewne dokąd trwała pamięć o cudzie. Piotr Hiacynt Pruszczyński w 1662 r. wymienił w Lublinie tylko dwa cudowne obrazy, jeden w szpitalu u Świętego Ducha, „drugi u Dominikanów w kościele św. Stanisława Różańca Świętego, o tym wota różne i częste tak srebrne jako i woskowe dają

⁴ Biografię Ruszla opracował Jaroszewski (dz. cyt., s. 87-95).

⁵ *Fawor Niebieski Podczas Szczęśliwej Elekcyej na Królestwo Polskie pana naszego miłościwego Iana Kazimierza króla szwedzkiego. Miastu Lublinowi czasu gwałtownego niebezpieczeństwa od swawolnych Kozaków cudownym sposobem roku 1648 die 10 Novembr od Boga pokazany. A za staraniem pilnym X. Promotora S. Crucis in Conventu Lubl. Fr. Pauli Ruszel, S.T.M. Praedicatorum do druku podany za dozwoleńiem starszych w Lublinie, w drukarni Jana Wieczorkowicza, Roku Pańskiego 1649, strony bez numeracji – według obliczeń autorki s. 25-26 właściwego tekstu Faworu...*

znać, że miłe są jej pozdrowienia, którzy jej na tym miejscu oddają, co ona jako Matka miłosierdzia swoim sługom wzajem także oddaje, i onych w różnych strapieniach wspomaga i pociesza”⁶. W 1743 r. Michał Siejkowski w *Dniach rocznych Świętych, Błogostawionych, Wielebnych i Pobożnych Sług Bożych Zakonu Kaznodziejskiego...* wspominał, iż w kościele Dominikanów lubelskich „w rogu wielkiego chóru jest ołtarz Różańca Świętego, w którym obraz Najświętszej Marii Panny cudowny”⁷. Felicjan Nowowiejski w roku 1752 r. opisał go jako „Imago Beatisimae Virginis Mariae Maioris cum praetiosissimis Vestibus Corallis, unionibus, Coronis, lapidibus laminibus argenteis, Annulis aureis”⁸. W końcu XVIII lub w pierwszej połowie XIX stulecia obraz koronowano i nałożono nań srebrną sukienkę. Nowowiejski nadmienił ponadto, że oba należące do Bractwa Różańcowego ołtarze Matki Bożej i Imienia Jezus były kosztownie urządzone. Umieszczone w nich wizerunki pokrywały ozdoby ze złota i drogich kamieni oraz obramiały srebrne blachy z wygrawerowanymi przedstawieniami tajemnic różańcowych⁹. Jeszcze w 1902 r. Kapucyn Wacław

⁶ *Morze łaski bożej, które Pan Bóg w Koronie Polskiej po różnych miejscach, przy obrazach Chrystusa Pana i Matki jego przenaświętszej, na serca ludzi pobożnych, i w potrzebach ratunku żądających, z głębokości miłosierdzia swego nieprzebranego, co dzień obficie wylewa. A żeby ta szczodroblwa łaska Boża, wszystkim wiernym zawsze pokazywana była widoma, przez Piotra Hiacynta Pruszcza dobrze uważona, od ludzi bogobojnych z różnych miejsc referowana, pilnie i szczerze ex Commissionibus loci Ordinariorum wypisana i przez druk do wiadomości podana cum Gratia & Privilegio S.R.M w Krakowie w Drukarni dziedziców Stanisława Lenczowskiego, Bertut, roku 1662, s. 53.*

⁷ *Dni roczne Świętych, Błogostawionych, Wielebnych y Pobożnych Sług Boskich, Zakonu Kaznodziejskiego S. Ojca Dominika z dariusza x. Markiezege Bzowiusza y ksiąg innych autorów. Z odpustami, przywilejami, łaskami od Maryi P. świadczonemi, także z opisem kościołów y klasztorów Prowincyi Polskiej zebrane przez W.X.S. Teologii doktora Michała Siejkowskiego dominikanina, na ten czas w kościele katedralnym krakowskim kaznodzieję y magistra novitiorum, professa konwentu krakowskiego, do druku z pozwoleniem starszych roku pańskiego 1743 podane w Krakowie w drukarni akademickiej, strony nie numerowane – wg obliczeń autorki s. 50.*

⁸ *Phaenix decoris et ornamenti Provinciae Poloniae S. Ordinis Praedicatorum. D. Hyacinthus Odrovansius. Redivivus in Magnanimis Viris, Sanctitate Vitae, Scientia & Eruditione, Cultus Divini zelosissima Promotione, Vestigiis ejus inhaerentibus pro Decore ac Ornamento Provinciae, Posteris demum, ad imitandum, quam diutissime superstibus, in Vita praesentatus nunc. In Pignus Aeviternae Obligationis. Illustrissimo ac Excellen. Domino D. Theodoro Comiti in Iwanowice Kozminski Palatinidae Calissiensi in Swarzęd Dubin & Iutrosin &c. &c. Domino Hareditario Mecenati Amplissimo. Oblatus per Patrem Fratrem Felicianum Nowowiejski, S. Th. Magistrum Provinciae Poloniae Conventus Polnaniensis Ordinis Praedicatorum Anno Domini 1752 Posnaniae Typis Academicis, s. 244.*

⁹ *Phaenix decoris...*, s. 244: „In argento in lignia Passionis Domini & Mysteriorum Rosarij intus & foris apparent”; J. A. W a d o w s k i, *Kościoły lubelskie na podstawie źródeł archi-*

z Sulgostowa (Edward Nowakowski 1829-1903) zaliczył Matkę Bożą „z owocami” do grona słynących łaskami obrazów maryjnych w Polsce, choć na poparcie tej tezy przytoczył fragmenty *Phaenix Decoris...* Nowowiejskiego z połowy XVIII w.¹⁰

W XIX w. przekonanie o wyjątkowości lubelskiego przedstawienia musiało być już nikłe, skoro pomijały go ówczesne „informatory” o cudownych wizerunkach maryjnych w Polsce¹¹. Zapiski o obrazie z tego czasu zyskały za to charakter informacji inwentaryzatorskiej bądź historycznej. W artykule z 1849 r. o lubelskim klasztorze i kościele Ojców Dominikanów autor, skryty za inicjałami Z.S., wymienia tylko ołtarz Najświętszej Panny Różańcowej i umieszczony na jego zasuwie obraz *Zwiastowania*¹². W roku 1888, dwa lata po kasacie klasztoru, spisano inwentarz wyposażenia kościoła św. Stanisława. Wpis dotyczący tegoż ołtarza informuje o ruchomym portatylu z obrazem *Zwiastowania*, namalowanym na płótnie farbami olejnymi, który skrywał niszę, a w niej

drugi obraz wyrobiony na drewnie, na tle złoconem, zawierający wizerunek tejże Najświętszej Maryi Panny z Dzieciątkiem na ręku z dwoma koronami blaszanymi, złotocemami, przyozdobionymi w kamienie czeskie imitujące drogie kamienie, ubraną w sukienkę, tkaną nicią srebrną i złotą, już nieco dobrze uszkodzoną, wytartą i podartą¹³.

Notka w kronice dominikanów lubelskich informuje o losach obrazu po kasacie zakonu, gdy kościół stał się parafialnym. Wówczas

dokonano wielkiej zbrodni na obrazie, gdyż wycięto niedbale samą postać Matki Bożej w łączności z postacią Pana Jezusa z całości obrazu tak, że pozbawiono go niemal całkowicie tła. Wycinając postaci usunięto dwanaście gwiazd, które były nad

wałnych, Kraków 1907 [reprint, Lublin 2004²], s. 253, pass. 1: „obecne ołtarze brackie pochodzą z roku 1761. Wykonał je rzeźbiarz z Puław”.

¹⁰ W a c ł a w z S u l g o s t o w a, *O cudownych obrazach w Polsce przenaświętszej Matki Bożej wiadomości historyczne, bibliograficzne i ikonograficzne*, Kraków 1902, s. 377.

¹¹ P o r.: S. B a r a c z, *Cudowne obrazy Matki Najświętszej w Polsce*, Lwów 1891; A. F r i d r i c h, *Historie cudownych obrazów Najświętszej Maryi Panny w Polsce*, Kraków 1903-1911 [reprint Kraków 2008].

¹² Z. S., *Opis kościoła i klasztoru OO. Dominikanów w Lublinie*, „Pamiętnik Religijno-Moralny: czasopismo ku zbudowaniu i pożytkowi tak duchownych jak i świeckich osób” 17(1849), nr 12, s. 486.

¹³ Kraków, Archiwum Polskiej Prowincji oo. Dominikanów, sygn. Lb 53: *Inwentarz fundi instructi Kościoła filialnego sine cura animarum Rzymsko-Katolickiego po Klasztornego, pozostałego po Ojcach Dominikanach, pod tytułem S. Stanisława Biskupa w mieście Lublinie, przy ulicy Złotej i Dominikańskiej znajdującego się sporządzony w roku 1888* (spisał Gracjan Weryński?), s. 51.

złocistą, namalowaną koroną Matki Boskiej. W niektórych miejscach przez nieuwagę odcięto za dużo deski, w miejsce czego wstawiono kawałki drewna¹⁴.

Począwszy od wiosny 1899 r. przez dwa lata prowadzono remont świątyni wraz z jej wyposażeniem. W *Księdze Sesji i Elekcji Arcybractwa Różańcowego...* zanotowano, iż Zarząd Bractwa na posiedzeniu kwartalnym w dniu 28 października 1900 r. wypłacił ks. Kłopotowskiemu 50 rubli na odnowienie dwóch ołtarzy Bractwa Matki Bożej Różańcowej i Imienia Jezus¹⁵.

W 1901 r. do ołtarza MB Różańcowej założono „nowy obraz tejże Matki Bożej w sukience, na tle ponsowem, aksamitnem, nitką złotą i srebrną przesywaną [...] w miejsce dawnego mocno zniszczonego”¹⁶. W świetle zapisu z 1888 r. wydaje się jednak, że nie wymieniono obrazu, lecz tło wraz z sukienką. To przypuszczenie wzmacnia zapis Marii Ronikierowej w *Ilustrowanym przewodniku po Lublinie* z 1901 r. Według autorki

w skarbcu Dominikanów znajduje się nadzwyczaj starożytny obraz, pochodzący co najmniej z XV wieku, Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus, malowany wcale dobrze, na desce; wyraz dziwnie miły w twarzy Matki Bożej. Dokoła aureoli napis literami gotyckimi *Regina coeli Maria* itd. Tło niebieskie w gwiazdy złote. Z żalem spostrzegliśmy, że ten szacowny zabytek starożytności został niedawno przybrany w sukienkę szkiełkami i sztychem szytą¹⁷.

Można przypuszczać, że Ronikierowa widziała obraz przygotowany do ponownego zawieszenia w ołtarzu. Sześć lat później ks. Jan Ambroży Wadowski wspomniał, że w kościele poddominikańskim w Lublinie znajduje się „starożytny i piękny obraz *Mariae Maioris*, zwany Różańcowym”, który „odznaczał się nie tylko sławą cudowności, ale nadto, według znawców jako

¹⁴ Lublin, Archiwum OO. Dominikanów, rkps: *Chronicon Conventus Lublinensis S-ti Stanislai Mart. Sacri Ord. Praed. ab A.D. 1938*, s. 147. Zapis pod datą 8 sierpnia 1951 r., stąd można domniemywać, że dane przytoczone przez kronikarza to tradycja ustna.

¹⁵ Kraków, Archiwum Polskiej Prowincji oo. Dominikanów, sygn. Lb 78: *Księga sesji i Elekcji Arcy-Bractwa różańca św. Przy kościele oo. Dominikanów w Lublinie 1861 r.*, s. 80.

¹⁶ S. Ostrołęcki, *Kościół i klasztor po-Dominikański w Lublinie*, Warszawa 1902, s. 27, 45.

¹⁷ *Ilustrowany przewodnik po Lublinie*, Warszawa 1901, s. 97 [reprint: Lublin 1992]. Ostrołęcki (s. 66) wręcz cytuje Ronikierową: „w skarbcu kościelnym znajduje się starożytny obraz (pochodzący co najmniej z XV wieku) Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus, namalowany na desce. Dokoła aureoli napis literami gotyckimi *Regina coeli Maria*. Tło niebieskie w gwiazdy złote”. Nie mogło być dwóch gotyckich obrazów, raczej autor przepisał informacje za Ronikierową nie weryfikując wyposażenia kościoła.

dzieło sztuki pochodzące co najmniej z XVI wieku¹⁸. Obecnie obraz nadal pozostaje w kulcie, umieszczony w ołtarzu Różańcowym.

Drugi otoczony aurą cudowności obraz w kościele św. Stanisława to tzw. *Matka Boska Ruszelska*. Na ciemnym, gładkim tle ujęta w półpostaci Maria z uśmiechem wpatruje się w śpiącego przed nią Syna. Głowę skłoniła ku prawemu ramieniu, dłonie złożone w modlitewnym geście uniosła na wysokości piersi. Ubrana jest w czerwoną suknię, niebieski płaszcz, na głowie ma białą chustę i koronę. Pokazane w całej postaci Dzieciątko, ubrane w cienką jedwabną koszulkę, zasnęło na prawym boku z rączką pod głową. Dla wygody Matka podłożyła Mu dużą białą poduszkę i okryła cienką białą narzutką z czerwonym wyłogiem¹⁹ (il. 2).

W 1662 r. Piotr Hiacynt Pruszczy w żywocie Pawła Ruszla wspomniał, że miał on w swojej celi obraz Panny Przenajświętszej, przy którym nie tylko on sam i inni zakonnicy, ale i „świeckie osoby pociech rozmaitych od Pana Boga doznawali”. Przed wizerunkiem

zawsze lampa gorywała, trafiło się że czasem nie stało w lampie oliwy do zachowania ognia, jednak cudownym sposobem nigdy nie gasła; przed którym on obrazem, szczególne swoje modlitwy odprawując, wielkich łask pańskich stał się uczestnikiem. Trafiło się i to przy pomienionym obrazie, że czasu jednego, gdy świątobliwy ojciec modlitwy swoje odprawował, lampa zgasła, czego postrzegłszy Ojciec pobożny woła na Socjusza swego, ażeby ją zaświecił, on bieży po światło do kościoła, a gdy się powraca ze światłem chcąc lampę zaświecić, aż już zastaje zaświeconą lampę. Kto ją tu zapalił? Czyli gorąca modlitwa na ten czas Ojca pobożnego czyli Anioł na usłudze Najświętszej Panny będący tego nie pewien wprawdzie Socjusz zostaje, lecz sam ojciec tego postrzegłszy przyznaje, iż ją Anioł zapalił²⁰.

Pruszczy podał, że ową historię zaczerpnął *ex Actis Capituli Pron. Lublini celebrati, A. 1658 die 4 Maij*. Akta można uznać za najstarsze źródło, w którym wzmiankowany jest omawiany obraz.

¹⁸ W a d o w s k i, dz. cyt., s. 256, pass. 1.

¹⁹ Opisy obrazu: R o n i k i e r o w a, *Ilustrowany przewodnik po Lublinie*, s. 71; O s t r o ł ę c k i, *Kościół i klasztor po-Dominikański*, s. 38.

²⁰ *Forteca duchowna Królestwa Polskiego. Z żywotów świętych, tak już kanonizowanych i beatyfikowanych, jako też świątobliwie żyjących patronów polskich, także obrazów Chrystusa Pana i Matki jego Przenajświętszej, w ojczyźnie naszej cudami wielkimi słynących przez Piotra Hiacynta Pruszczy krótka, prosta, lecz prawdziwa życia historyja z różnych autorów zebrawszy, wiernym katolikom do naśladowania, utrapionej ojczyźnie na obronę wstawiona do druku za pozwoleniem zwierzchności duchownej podana w Krakowie, w druk. Dziedziców Stanisława Lenczewskiego bertut roku 1662 – strony nienumerowane.*

Kolejni autorzy powielali podane przez Pruszcza informacje²¹ z rzadka je uzupełniając. Jan Kownacki w roku 1703 napisał, że lubelski konwent kaznodziejski szczyli się „wielce wdzięcznym” wizerunkiem Matki Bożej, przed którym „wielkiej w życiu niewinnym świątobliwości kapłan” ojciec Paweł Ruszel „ustawicznie odprawując nabożeństwa gorącym ku Pannie Najświętszej płakał afektem”. Dodał, że ów „święty obraz in *archivo* pomienionego konwentu, w osobliwej zostaje weneracyi”²². Nie wiadomo, po jakim czasie od śmierci Ruszla, ale zapewne już w 2. połowie XVII w. ojcowie przenieśli wyobrażenie Marii z celi do zakrystii (*sacrario*) bądź skarbcu (*archivo*). Pokryty przez wiernych kosztownościami wizerunek w 1743 r. wisiał – zdaniem Michała Siejkowskiego – „w kaplicy, w chórze wielkim pomienionego kościoła”²³, zaś według Felicjana Nowowiejskiego w 1752 r. w skarbcu bądź w zakrystii (*Reperitur item in Sacrario*)²⁴. Kiedy „pobożni coraz bardziej obraz nawiedzać zaczęli i doznawać łask i pociech duchowych,

²¹ Por.: *Dzień 29 czerwca. Żywoć świątobliwego ojca Pawła Russla zakonu Ś.O. Dominika*, w: *Matka Świętych Polska, albo żywoty świętych, błogostawionych, wielbnych, świątobliwych, pobożnych Polaków i Polek wszelkiego stanu i kondycyi, wszelkiego wieku od zakrzewionej w Polsce chrześcijańskiej wiary osobliwą życia doskonałością stynących z różnych autorów i pism tak polskich jak i cudzoziemskich zebrane i spisane przez x. Floriana Jaroszewicza kapłana zakonu Ś.O. Franciszka reformatów, dla zbudowania żyjących i potomnych, dla pociechy duchowej swoich krewnych, do druku podane r.p. 1767* [reprint: część 2 poszyt IV, Piekary Niemieckie 1850], s. 471-473; *W a c ł a w z S u l g o s t o w a, O cudownych obrazach w Polsce ...*, s. 377 – ten pomija historię z lampą; *B a r a c z, Cudowne obrazy Matki...*, s. 148-149, poz. 196.

²² *Sparta polska niezwycciężonemi łaskawości piersiami mocna Panna Najświętsza Maryja w cudownym obrazie miasta stołecznego województwa wołyńskiego w kościele Łuckim Dominikańskim cudami, łaskami apperyciami y innemi niezliczonemi dobrodziejstw Boskimi, za najswiętszą swoją interpozyą, koszerowanemi, uciekającym się nabożnie ludziom, w różnych paroksyzmach na obronę wszechmocną ręką wystawiona. Na szczęśliwą w życiu fortunę y honorach protekcyję Jaśnie Oświeconej Księżnie im. p. Annie Lubartowiczównie Sanguszkównie Radziwiłłówny kanclerzyny W.X.L (...) przy rodowitym I.O. Xsiażąt Lubartowiczów Sanguszków Hektorze prezentowana za staraniem W.X. Ignacego Kownackiego S.Th. Prezentata, na ten czas przeora Łuckiego, Zakonu kaznodziejskiego wikaryego, kontraty Wołyńskiego y Świętej Stolicy Apostolskiej Pisarza so druku podana roku Pana (...) 1703 w Zamościu w Drukarni Akademickiej*, s. 111. Prócz informacji o ówczesnym miejscu przechowywania obrazu autor przytoczył historię o cudzie z lampą.

²³ *S i e j k o w s k i, Dni roczne Świętych, Błogostawionych...*, strony nienumerowane [s. 50 wg numeracji autorki].

²⁴ *Phaenix Decoris...*, s. 245: „Reperitur item in Sacrario, imago miraculosae Beatae Mariae Virginis cum suis clenodis ac argentea lampade quae olim in cela R.P. Pauli Rusell constituta fuerat. Ante hac Imaginem fuit miraculose accensa lampas Anno Domine 1649 Die 15 Novembris post mediam noctem prout adnotavimus in vita Venblis Patris Magnistri Pauli Russell”.

przełożeni klasztoru widząc to, postanowili na miejsce stosowniejsze słynący obraz cudami przenieść. Jakoż umieścili go w ołtarzu kaplicy św. Andrzeja prawdopodobnie w końcu XVIII lub na początku XIX w.”²⁵ Kaplicę, która z czasem zyskała miano Matki Bożej Ruszelskiej, wznosił w 1728 r. Andrzej Jełowicki, poseł słucki, jako miejsce wiecznego spoczynku dla siebie i żony²⁶. Z kolei autor *Opisu kościoła i klasztoru OO. Dominikanów...* z roku 1849 zauważył, iż nie można stwierdzić, czy kaplicę, w której eksponowany jest obraz, wzniesiono po śmierci Ruszła, czy „wprzód na inny cel wystawioną została; od dawnych bowiem lat, nie przechodząc jednakże stulecia, pamiętano że obraz NPM Ruszelskiej był w tej kaplicy”²⁷. W roku 1843 pani Suchodolska z ordynacji Zamoyskich przeznaczyła fundusz na odnowienie ołtarza i obrazu MB Ruszelskiej²⁸. Nie wiadomo, kiedy obraz oprawiono w drewnianą, posrebrzaną ramę, którą odnotowują autorzy opracowań z pierwszych lat XX stulecia²⁹. Z pewnością była to forma uhonorowania wizerunku, przy którym „opuszczona sierota, wdowa niedołą i smutkiem nękana szuka pociechy i każdy strapiony nie odchodzi od stopni świętego przybytku, jak z pociechą w duszy, ze słodką w sercu nadzieją”³⁰.

W kościele dominikańskim zachował się trzeci słynący łaskami wizerunek Matki Bożej w typie *Mater Misericordiae*³¹, namalowany farbami olejnymi na płótnie. Maria z koroną na głowie, bosa, ubrana w czerwoną suknię, stoi w lekkim kontrapoście i rozpościera ramiona okryte płaszczem, który od góry podtrzymują dwa anioły. Pod jego połami klęczą błogosławieni i święci wywodzący się z zakonu kaznodziejskiego, a także nieliczni przedstawiciele szlachty polskiej. Matka Boża, zgodnie ze średniowiecznym kanonem, jest znacznie większa od pozostałych postaci (il. 3).

²⁵ W a d o w s k i, *Kościół lubelskie...*, s. 249, pass. 3.

²⁶ *Phaenix Decoris...*, s. 247: „Ad dexteram Altaris majoris accedit Capella noviter erecta cum sua certa fundatione Domini Andree Iałowicki Tribuni Luceoriensis & suae Confortis ubi certis diebus pro animabus eorundem missae de Requiem decantantur cum sua ibidem sep[...].”

²⁷ Z. S., *Opis kościoła i klasztoru...*, s. 485-486; O s t r o ł ę c k i, *Kościół i klasztor po-Dominikański...*, s. 38-39 (przepisuje informacje opublikowane w 1849 r.).

²⁸ Z. S., *Opis kościoła i klasztoru...*, s. 485-486.

²⁹ O s t r o ł ę c k i, *Kościół i klasztor po-Dominikański...*, s. 38, por.: R o n i k i e r o w a, *Ilustrowany przewodnik po Lublinie*, s. 70-71.

³⁰ Z. S., *Opis kościoła i klasztoru...*, s. 486.

³¹ Ten typ przedstawienia szczegółowo omówił Mieczysław Gębarowicz, badając jego aspekty teologiczne, historyczne i ikonograficzne. T e n ż e, *Mater Misericordiae-Pokrow-Pokrowa w sztuce i legendzie środkowo-wschodniej Europy*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1982.

W 1703 r. Ignacy Kownacki napisał, iż lubelski klasztor Ojców Dominikanów „szczyci się protekcją” Panny Najświętszej, której cudowny obraz wisi w krużgankach. Na nim Matka „pod rozszerzony płaszcz litości swojej garnących się mile przyjmuje. Et protego fovet”³². W 1743 r. Michał Siejkowski dodał, że do wizerunku „zwykli się uciekać wszyscy mający sprawę w Trybunale i prośby swej chwalebne odbierając skutki, i zowie się pospolicie ten obraz NMP Trybunalskiej. Tam bywa w soboty litania śpiewana, i Msza święta przez księdza profesora pierwszego S.T.”³³ Na liturgię celebrowaną przed obrazem przychodził lubelski Trybunał wraz z palestrą, co również miało wpływ na popularyzację przydomka „trybunalski”³⁴. Felicjan Nowowieyski w roku 1752 potwierdził usytuowanie obrazu w krużgankach: „in Claustro inseriori Conventus huius exsat Imago pariter miraculis clara eiusdem B. Mariae Virginis”³⁵. Nabożeństwo przed obrazem zaprzestano odprawiać w roku 1796, gdy władze austriackie zamieniły krużganki klasztorne na magazyn żywności dla wojska³⁶. Pomimo zmiany funkcji wiszące tam obrazy zabrano do kościoła dopiero po ponad trzydziestu latach. Na początku XX w. obok autorów, którzy pisali o pierwotnym związku wizerunku Matki Bożej Miłosierdzia z klasztorными krużgankami³⁷, Stanisław Ostrołęcki i Maria Ronikierowa informowali, że do kościoła Dominikanów przeniesiony on został w końcu XVIII wieku, po zniesieniu w roku 1794 Trybunału Koronnego Lubelskiego z dawnej kaplicy Trybunalskiej w ratuszu sądowym usytuowanym w rynku³⁸. Niemniej, na podstawie informacji przekazanych przez XVIII-wiecznych autorów, pierwotny związek obrazu z klasztorem wydaje się bezsporny.

³² *Sparta polska...*, s. 110.

³³ *Dni roczne Świętych, Błogosławionych...*, strony nienumerowane – s. 50 według obliczeń autorki; Z.S., *Opis kościoła i klasztoru...*, s. 483: pierwotnie „przed obrazem wiszącym na korytarzu klasztorным często odprawiało się nabożeństwo, zwłaszcza zakupywane przez mających sprawę w trybunale”.

³⁴ W a d o w s k i, *Kościół lubelskie*, s. 247 pass. 1., 255, 346.

³⁵ *Phaenix Decoris...*, s. 245.

³⁶ Z. S., *Opis kościoła i klasztoru...*, s. 483: „gdy w roku 1796 mąką dla wojska one zaprzętą”.

³⁷ W a c ł a w z S u l g o s t o w a, *O cudownych obrazach w Polsce...*, s. 376: w klasztorze „w krużgankach dolnych był cudowny obraz Matki Bożej Miłosierdzia w postawie stojącej z rozłożonymi rękami, pod opiekę której tuł się Dominikanie i Dominikanki; płaszcz utrzymują aniołowie. A ponieważ mający sprawę w trybunale lubelskim pod opiekę Matki Bożej w tym obrazie się udawali i odnosili prośb swoich pomyślny skutek, przeto obraz ten nazwany trybunalskim”.

³⁸ R o n i k i e r o w a, *Ilustrowany przewodnik po Lublinie*, s. 74; O s t r o ł ę c k i, *Kościół i klasztor po-Dominikański...*, s. 32.

Już w XVII w. obraz Matki Bożej Trybunalskiej uchodził za cudowny, skoro co znaczniejsi pobożni wykupywali przed nim miejsce na swój pochówek³⁹. W 2. połowie XVII w. lub na początku kolejnego stulecia na wizerunek nałożono kameryzowaną koronę i srebrną, pozłacaną sukienkę, zaś całe płótno okrywały liczne wota⁴⁰, co utrwalił na sztychu Jan Filipowicz⁴¹. Ksiądz Wadowski nie wątpił, że łaski, które wierni otrzymywali od Panny Najświętszej za pośrednictwem tegoż wizerunku ojcowie dominikanie skrzętnie spisywali w odrębnej księdze, która niestety nie przetrwała. W roku 1829 Matkę Boską Opieki umieszczono w kaplicy pw. św. Marii Magdaleny, zwanej kaplicą Szaniawskich⁴². Zapewne wówczas obraz zwężono o 3 stopy (niemal 80 cm)⁴³, by dopasować go do zastanej nastawy. Wyobrażenie św. Marii Magdaleny przeniesiono z centrum ołtarza na zasuwę⁴⁴, a w 1899 r. usunięto je zupełnie⁴⁵. Bardziej wzniosłą wersję wydarzeń podał Sadok Barącz. Jego zdaniem, gdy przed obrazem w krągankach „coraz większe zbierały się tłumy pobożnego ludu”, w 1829 r. biskup lubelski Józef Marceł Dzięcielski (†1839), „przychylając się do żądania ogółu” polecił przenieść go „w ołtarz do kościoła, gdzie łaskami zastynął”⁴⁶. 2 września 1951 r. Matkę Bożą Trybunalską przeniesiono z kaplicy Szaniawskich do kaplicy pw. św. Jacka.

Fawor Niebieski... Pawła Ruszła zawiera przesłanki, na podstawie których z należytą ostrożnością można wskazać hipotetyczny czas i powód namalowania lubelskiego obrazu *Mater Misericordiae*. Tekst opowiada o wydarzeniach z jesieni roku 1648, gdy oddziały Kozaków i Tatarów pod wodzą Bohdana Chmiel-

³⁹ Np. Helena z Sługockich 1-o voto Brodowska, 2-o Sewerynowa Zdzarowska, robiąc testament w Busowie 24 lutego 1688 r., każe ciało swoje pochować „w krąganku, gdzie jest ołtarz Panny Przenajświętszej” u OO. Dominikanów lubelskich, którym jednocześnie zapisała 2000 złp. O testamencie wspomina Wadowski (*Kościół lubelskie*, s. 255-256, pass. 3).

⁴⁰ *Phaenix Decoris...*, s. 245: „cum veste Maiestuosa & Pallio expanso de argento confecto, infra deaurato corona deaurata, gemmis, laminibus votis argenti, lampadibus Iconibus argenti & aliis ornamentis pretiosis insignito”.

⁴¹ Sztych z napisem „Prawdziwy wizerunek łaskawego obrazu N.P. Maryi w kruczganku u WW. OO. Domini. w Lubli.”, miedź sztychowana igielką 13x8, J.F. opisał Wacław z Sulgostowa (*O cudownych obrazach w Polsce...*, s. 377, nr ryciny 493).

⁴² W a d o w s k i, *Kościół lubelskie*, s. 246-247.

⁴³ I. R o l s k a - B o r u c h, *Obraz Matki Boskiej Trybunalskiej w kościele Dominikanów w Lublinie*, w: *Dominikanie w Lublinie. Studia z dziejów kultury*, red. H. Gapski, Lublin 2006, s. 313.

⁴⁴ Z. S., *Opis kościoła i klasztoru...*, s. 483.

⁴⁵ W a d o w s k i, *Kościół lubelskie*, s. 247.

⁴⁶ B a r a c z, *Cudowne obrazy Matki...*, s. 148, poz. 195; por.: W a c ł a w z S u l g o s t o w a, *O cudownych obrazach w Polsce...*, s. 377.

nickiego zajęły południową Lubelszczyznę aż po Wisłę i dotarły pod Zamość. W Lublinie zapanowała atmosfera zagrożenia. Na prośbę magistratu dominikanie, nie wspominając o nabożeństwach w innych kościołach, „*facta publica Processione per forum Civitatis z drzewem Krzyża Świętego częste procesje*” odprawiali, „do tego wielki lud nabożny garnał się” do kościoła Zakonu Kaznodziejskiego „na modlitwę publiczną Panny Przenajświętszej Różańca Świętego, która się z wielkim nabożeństwem” każdego dnia odprawiała. „Jakoż nie zawiódł się na tym lud nabożny, i jako to dziwnym swoim cudem raczył pokazać”⁴⁷. Dalej autor opisał zjawisko, jakie mieszczanie lubelscy ujrzeli 10 listopada 1648 r. O godzinie pierwszej po północy nad bazyliką OO. Dominikanów pojawiła się jasność podobna do miecza. Po pewnym czasie wyłoniła się z niej ognista strzała zwrócona grotem ku Zamościowi. W tym czasie obrońcy Zamościa odparli szturm nieprzyjaciela.

Ruszel w kilku miejscach *Faworu niebieskiego...* nakreślił wizję płaszcza, którym Maria okrywa przerażonych i wyczekujących jej pomocy mieszkańców Lublina. „Sami pokornie wyznacie” – pisał, że „ustawiczne i gorące nabożnych Modlitwy do Panny Przenajświętszej sprawiły to, iż was raczyła wziąć pod płaszcz swój *a facie irae furoris Domini*”. A dalej „*Communitas*, zgromadzenie takie ludu nabożnego, gdy się pod płaszcz Panny Przenajświętszej podczas jakich trybulacyi swych udziela i garnie, nie jest rzecz podobna, aby takie zgromadzenie pociechy znacznej od niej nie odniosło”⁴⁸. Prawdopodobne wydaje się, że obraz, na którym prócz członków Zakonu Kaznodziejskiego wyobrażeni są przedstawiciele szlachty polskiej, mógł zostać namalowany jako wotum po wydarzeniach roku 1648. W sferze domysłów pozostaje, czy nie są to portrety świadków Wojciecha (Albertusa) Lewickiego konsula lubelskiego, Aleksandra Konopnicy rajcy, Jana Reklowskiego rajcy i prokonsula lubelskiego, którzy wraz z innymi podpisali się na dokumencie potwierdzającym prawdziwość zjawiska⁴⁹. Na podstawie cech stylistycznych czas wykonania obrazu można sytuować około połowy XVII w. Nie koliduje to z opinią Ireny Rolskiej-Boruch, która wykonawcę dzieła wiąże z kręgiem

⁴⁷ *Fawor Niebieski...* strony bez numeracji – według obliczeń autorki s. 10 właściwego tekstu.

⁴⁸ *Fawor niebieski...*, s. 18-19 według obliczeń autorki. Zob. także s. 16: „Bóg świetlistymi znakami dawał znać, iż miasto Lublin zasłużyło było, aby ono karał także biczem swej sprawiedliwości, mieczem nieprzyjacielskim, jako y insze miasta, ale Panna Przenajświętsza, która jest Matką miłosierdzia, modlitwami wiernych sług swoich prawiła to, że ten gniew swój raczył odwrócić od niego, a obrócić go przeciw temu Nieprzyjacielowi, aby dalej postępować nie śmiał”.

⁴⁹ *Fawor niebieski...*, według autorki s. 14-15 właściwego tekstu.

warsztatu królewskiego malarza Tomasza Dolabelli (ok. 1570-1650), ale fundatorów płótna upatruje w przedstawicielach rodu Firlejów⁵⁰.

O czwartym, niezachowanym cudownym wizerunku maryjnym w kościele św. Stanisława wspomina Felicjan Nowowiejski. W połowie XVIII w. w ołtarzu kaplicy, wzniesionej z funduszy Katarzyny z Biereckich (de Bierce) Ossolińskiej dla konfraterni Różańca Świętego⁵¹, wprawiony był obraz przedstawiający Wniebowzięcia NMP otoczony mniejszymi obrazami tajemnic różańcowych. Liczne, zawieszane przy nim wota świadczyły o doznawanych za jego pośrednictwem łaskach⁵².

*

Na podstawie zebranych informacji można wysnuć wniosek, że obrazy Bogarodzicy przechowywane w lubelskim konwencie OO. Dominikanów od XVI w. odgrywały istotną rolę zarówno w życiu społeczności lokalnej, jak i licznie przybywających do miasta podróżnych. Kult Marii w jej cudownych wizerunkach został w niniejszym artykule wyłącznie zasygnalizowany i wymaga prowadzenia dalszych badań. W trakcie kwerendy pojawiły się bowiem kolejne pytania.

Pierwsze, czy i w jakim stopniu obecność słynących łaskami obrazów przekładała się na popularność kościoła św. Stanisława? Na podstawie zapisów o datkach, fundacjach, pochówkach i wystawianiu grobów *ad imago*, można spróbować odtworzyć obraz prywatnej, indywidualnej dewocji.

Drugie, w jakim stopniu tutejsze wizerunki maryjne wpisały się w historię miasta i całego kraju? U podłoża estymy, jaką otaczano Matkę Bożą, tkwiło, bowiem przekonanie, że potrafi Ona chronić przed wszelkimi zagrożeniami, których w różnych okresach czasu nie brakowało. W Lublinie w XVI i XVII w. nawracającym problemem były epidemie⁵³. Prócz dziesiątkujących mieszkań-

⁵⁰ R o l s k a - B o r u c h, *Obraz Matki Boskiej Trybunalskiej...*, s. 321-324.

⁵¹ Początkowo kaplica należała do Bractwa Różańca Św., w niej grzebano członków bractwa, tam złożono ciało fundatorki kaplicy. *Phaenix decoris...*, s. 245: „Adest Capella seorsiva cum Sepultura Fratrum & sororum SS. Rosarij”. *Phaenix decoris...*, s. 247.

⁵² *Phaenix decoris...*, s. 247: „Capella Illmae Catharimae de Bierka Ossolińska cum Altari assumptionis Gloriosissimae V.M. miraculis clarae et ibidem saepis claritas magna de nocte videtur”. Tamże, s. 225: „cum sua devotissima Imagine bene adornata, additis SS. Rosarii Iconibus”.

⁵³ Zob. np.: Z. K l u k o w s k i, *Opis dżumy w Lublinie w roku 1625*, „Archiwum Historii Medycyny” 5(1926), s. 1-5; *Lublin w dokumencie 1317-1967. Wybór źródeł*, wstęp

ców chorób co jakiś czas wybuchały pożary⁵⁴. Do tego dochodziły liczne w XVII stuleciu zagrożenia zewnętrzne⁵⁵. Cuda z lat 1648 i 1649 w kościele lubelskich Dominikanów wpisują się w ciąg zdarzeń naznaczonych cudowną „interwencją” Marii, która ochroniła naród chrześcijański przed innowiercami⁵⁶. Przed obrazem różańcowym oliwa nieoczekiwanie trysnęła gdy podpisano rozejm, tzw. ugodę zborowską 17 sierpnia 1649 r.⁵⁷ Dla porównania, w 1621 r. wstawiennictwu Bogarodzicy przypisano zawarcie pokoju z Turkami po bitwie pod Chocimiem. W niedzielę 3 października 1621 r. krakowscy dominikanie zorganizowali uroczystą procesję z obrazem Matki Bożej Różańcowej na wzór procesji rzymskiej z 1571 r. wierząc, że i tym razem ujmie się za

i oprac. F. Cieślak, H. Gawarecki, M. Stankowa, Lublin 1976, s. 63; W. F r o c h, M. K o b y l i ń s k a - S z y m a ń s k a, *Kłęski moru w Lublinie w XVI i XVII wieku w świetle ksiąg miejskich*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny” 40(1977), z. 4, s. 383-395; *Zaraza morowa w Lublinie w 1572 r., ze źródeł archiwalnych z jęz. łacińskiego tłumaczyła S. Paulowa*, „Kurier Lubelski” 1979, nr 259, s. 5; A. K a r p i ń s k i, *Opieka nad chorymi i ubogimi w miastach polskich w czasie epidemii w XVII-XVIII w.*, w: *Charitas. Miłosierdzie i opieka społeczna w ideologiach, normach postępowania i praktyce społeczności wyznaniowych w Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku*, red. U. Augustyniak, A. Karpiński, Warszawa 1999, s. 221-243; A. K a r p i ń s k i, *W walce z niewidzialnym wrogiem. Epidemie chorób zakaźnych w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku i ich następstwa demograficzne, społeczno-ekonomiczne i polityczne*, Warszawa 2000.

⁵⁴ Zob. np.: S. H o s z c z o w s k i, *Kłęski elementarne w Polsce w latach 1587-1648*, w: *Prace z dziejów Polski feudalnej ofiarowane Romanowi Grodeckiemu w 70. rocznicę urodzin*, red. Z. Budkowa i inni, Warszawa 1960, s. 453-465; H. G a w a r e c k i, S. P a u l o w a, M. S t a n k o w a, *Kłęski pożarów w Lublinie*, „Rocznik Lubelski” 16(1973), s. 211-225; T. P a n f i l, *Pożar Lublina w 1575 roku*, w: *Ikonoografia dawnego Lublina*, red. Z. Nestorowicz, Lublin 1999, s. 25-30.

⁵⁵ Często różne nieszczęścia nawiedzały Lublin niemal równocześnie. Pamiątką po nich była srebrna tablica, którą magistrat i mieszczenie ofiarowali jako wotum za cudowną opiekę NMP i relikwii Krzyża Świętego. Dziękowali za cofnięcie się wojsk spod murów Lublina w czasie powstania Chmielnickiego i za ustanie zarazy morowej. Tablicę 26 stycznia 1652 r. uroczystie przytwierdzono do ołtarza św. Krzyża. Przebieg uroczystości opisał Ruszel (*Skarb nigdy nieprzebrany...*, Księga III, s. 95-101), i przytoczył umieszczony na tablicy napis: „D.O.M./ Et Augustissimae Coelorum mundique totius Regiae Virgini et Matri Filii Dei Mariae./ Et salutari ac vivitico sacrosanctae Crucis Ligno:/ Magistratus uterque civitatis regiae Lublinensis./ Totaque communitas observatam ab incursione rebellium/ Cosacorum et Tartarorum: Tum et a periculo contagiosae pestis civitatem:/ Poplite succiduo, dat, dicat, et conservat./ Anno reparatae salutis humanae 1652 die 26 Ianuarii”.

⁵⁶ Łączy się to z obrazem Polski jako tzw. przedmurza chrześcijaństwa. Temat ma bogatą literaturę, np. prace U. Borkowskiej, H. Olszewskiego, a zwłaszcza J. Tazbira *Przedmurze chrześcijańskiej Europy. Mity a rzeczywistość historyczna* (Warszawa 1987).

⁵⁷ Więcej zob. np.: Z. W ó j c i k, *Wojny kozackie w dawnej Polsce*, Kraków 1989.

katolickim narodem i ochroni go przed wojskami osmańskimi. Traktat pokojowy podpisano sześć dni później, 9 października⁵⁸.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Polskiej Prowincji oo. Dominikanów w Krakowie

sygn. Lb 53: Inwentarz fundi instructi Kościoła filialnego sine cura animarum Rzymsko-Katolickiego po Klasztornego, pozostałego po Ojcach Dominikanach, pod tytułem S. Stanisława Biskupa w mieście Lublinie, przy ulicy Złotej i Dominikańskiej znajdującego się sporządzony w roku 1888.

sygn. Lb 78: Księga sesji i Elekcji Arcy-Bractwa różańca św. Przy kościele oo. Dominikanów w Lublinie 1861 r.

Archiwum Archidiecezji Lubelskiej w Lublinie

Rep. 60 A 96: Visitatio ecclesiarum et totius cleri in Archidiaconatu Lublinensi illustrissimi et reverendissimi domini domini Bernardi Maczieiowski, Dei et Apostolicae Sedis gratia episcopi Cracoviensis ducis Severiensis, facta et conscripta per deputatum reverendum Thomam Iossicium canonicum Wislicensem officialem Lublinensem. In anno MDCIII.

Klasztor OO. Dominikanów w Lublinie

rkps.: Chronicon Conventus Lublinensis S-ti Stanislai Mart. Sacri Ord. Praed. ab A.D. 1938.

Źródła drukowane

Fawor Niebieski Podczas Szczęśliwej Elekcyej na Królestwo Polskie pana naszego miłościwego Iana Kazimierza króla szwedzkiego. Miastu Lublinowi czasu gwałtownego niebezpieczeństwa od swawolnych Kozaków cudownym sposobem roku 1648 die 10 Novembr od Boga pokazany. A za staraniem pilnym X. Promotora S. Crucis in Conventu Lubl. Fr. Pauli Ruszel, S.T.M. Praedicatorum do druku podany za dozwoleńiem starszych w Lublinie, w drukarni Jana Wieczorkowicza, Roku Pańskiego 1649.

Skarb nigdy nieprzebrany Kościoła Świętego Katholickiego Krzyż Pański, o którym tu są trzy księgi z Doktorów Świętych y Historyków poważnych napisane przez X. Pawła Ruszla Pisma Świętego Doktora Zakonu Kaznodziejskiego Promotora Drzewa Krzyża S. Lubelskiego. Z okazyey wielkiego cudów tego Drzewa Krzyża Chrystusowego, którego się wielka część w Lubl. w Kościele Oyców tegoż zakonu cudownym sposobem znajduje, z osobliwej y dziwney Prowidentley Boskiej ku obronie y niewypowiedzianej pociesze wszystkiego Królestwa Polskiego, za pozwoleniem starszych w Lublinie, w Druk. Jana Wieczorkowicza I.K.M. Typ. R. Pańskiego 1655.

⁵⁸ S. Barącz, *Klasztor i kościół Dominikanów w Krakowie*, Poznań 1888, s. 30; tenże, *Cudowne obrazy...*, s. 129.

- Forteca duchowna Królestwa Polskiego. Z żywotów świętych, tak już kanonizowanych i beatyfikowanych, jako też świątobliwie żyjących patronów polskich, także obrazów Chrystusa Pana i Matki jego Przenajświętszej, w ojczyźnie naszej cudami wielkimi słynących przez Piotra Hiacynta Pruszcza krótka, prosta, lecz prawdziwa życia historia z różnych autorów zebrawszy, wiernym katolikom do naśladowania, utrapionej ojczyźnie na obronę wstawiona do druku za pozwoleniem zwierzchności duchownej podana w Krakowie, w druk. Dziedziców Stanisława Lenczewskiego bertut roku 1662.
- Morze łaski bożej, które Pan Bóg w Koronie Polskiej po różnych miejscach, przy obrazach Chrystusa Pana i Matki jego przenajświętszej, na serca ludzi pobożnych, i w potrzebach ratunku żądających, z głębokości miłosierdzia swego nieprzebranego, co dzień obficie wylewa. A żeby ta szczerobliwa łaska Boża, wszystkim wiernym zawsze pokazywana była widoma, przez Piotra Hiacynta Pruszcza dobrze uważona, od ludzi bogobojnych z różnych miejsc referowana, pilnie i szczerze ex Commissionibus loci Ordinariorum wypisana i przez druk do wiadomości podana cum Gratia & Privilegio S.R.M w Krakowie w Drukarni dziedziców Stanisława Lenczewskiego, Bertut, roku 1662.
- Fontanna obfitych łask z morza, którym jest Maryja łzami krwawymi z purpurowanego to jest obrazu Panny Maryi przy sławnym mieście Lublinie w kościele Ducha Świętego ku czci i chwale Boga w Trójcy jedynej wynikająca [...] Boga Rodzicy Panny, Ducha przenajświętszego świątyni ciekawej promotorki, a wszystkich sierot opiekunki najmiłosierdziej, matki czulej, najosobliwszej Korony Polskiej patronki i orędowniczki, niepokalanie poczętej Maryey pod tytułem, do druku wydana. Roku Pańskiego 1683.
- Sacratissima Virginis Dei Matris, Reginae Poloniae Maestas, in iconibus ejusdem intra Amplissimam Dioecesim Cracoviensem, Virtute Miraculorum, & Gratiarum munere celebrimur, fideliter observata; et pro Serenissimo ac Potentissimo Augusto II, Dei gratia, Poloniarum Rege, magno duce Lithuaniae, Russuae, Prussuae, Masiviae, Samogitiae, Livoniae, Kijoviae, Vołhyniae, Podoliae, Podlachiae, Smolensciae, Czerniechoviaequae. Nec non Hereditario Duce Saxoniae, & Principie electore, &c. &c. sub eximia protectione, Celsissimi Principis, Illustriss; Rewverendiss: Domini D. Joannis de Małachowice Małachowski, Dei, & S. Sedis Apostolicae gratia, Episcopi Cracoviensis, Ducis Severiae, Almae Universitatis Studij Generalis Cracoviensis, Cancellarii Beneficentissimi opera M. Sebastiani Piskorski, v.j. Doctoris & Professoris, Ecclesiarum Cathedr: Crac: & Colleg. Vielunen: Canonici, Scholarum Novodvorscianarum Provisoris, Autoritate suae Illustriss. Celsitudinis, Almae Universitatis Studij Generalis Crac: Procancellarii, a XXIV Viris Magisterij in Artibus LL. & in Pfilosophia Doctoratus licentiatii, in lectorio DD. Theologorum, exorata. Anno Saluris 1698, 15 Calend. April. Cracoviae, Typis Universitatis.
- Sparta polska niezwycczonymi łaskawości piersiami mocna Panna Najświętsza Maryja w cudownym obrazie miasta stołecznego województwa wołyńskiego w kościele Łuckim Dominikańskim cudami, łaskami apperycyami y innemi niezliczonemi dobrodziejstw Boskimi, za najsświętszą swoją interpozyą, koszerowanemi, uciekającym się nabożnie ludziom, w różnych paroksyzmach na obronę wszechmocną ręką wystawiona. Na szczęśliwą w życiu fortunę y honorach protekcyję Jaśnie Oświeconej Księżnie im. p. Annie Lubartowiczównie Sanguszkównie Radziwiłłówny kanclerzyny W.X.L [...] przy rodowitym I.O. Xsiążąt Lubartowiczów Sanguszków Hektorze prezentowana za staraniem W.X. Ignacego Kownackiego S.Th. Prezentata, na ten czas przeora Łuckiego, Zakonu kaznodziejskiego wikaryego, kontraty Wołyńskiego y Świętej Stolice Apostolskiej Pisarza do druku podana roku Pana [...] 1703 w Zamościu w Drukarni Akademickiej.
- Dni roczne Świętych, Błogosławionych, Wielebnych y Pobożnych Sług Boskich, Zakonu Kaznodziejskiego S. Ojca Dominika z dariusza x. Markiezego Bzowiusza y ksiąg innych autorów. Z odpustami, przywilejami, łaskami od Maryi P. świadczonemi, także z opisem koś-

ciółow y klasztorów Prowincyi Polskiej zebrane przez W.X.S. Teologii doktora Michała Siejkowskiego dominikanina, na ten czas w kościele katedralnym krakowskim kaznodzieję y magistra novitiorum, professa konwentu krakowskiego, do druku z pozwoleniem starszych roku pańskiego 1743 podane w Krakowie w drukarni akademickiej.

Phaenix decoris et ornamenti Provinciae Poloniae S. Ordinis Praedicatorum. D. Hyacinthus Odrovansius. Redivivus in Magnanimis Viris, Sanctitate Vitae, Scientia & Eruditione, Cultus Divini zelosissima Promotione, Vestigiis ejus inhaerentibus pro Decore ac Ornamento Provinciae, Posteris demum, ad imitandum, quam diutissime superstitibus, in Vita praesentatus nunc. In Pignus Aeviternae Obligationis. Illustrissimo ac Excellen. Domino D. Theodoro Comiti in Iwanowice Kozminski Palatinidae Calissiensi in Swarzęd Dubin & Iutrosin &c. &c. Domino Hareditario Mecenati Amplissimo. Oblatus per Patrem Fratrem Felicianum Nowowieyski, S. Th. Magistrum Provinciae Poloniae Conventus Polnaniensis Ordinis Praedicatorum Anno Domini 1752 Posnaniae Typis Academicis.

Matka Świętych Polska, albo żywoty świętych, błogosławionych, wielebnych, świątobliwych, pobożnych Polaków i Polek wszelkiego stanu i kondycji, wszelkiego wieku od zakrzewionej w Polsce chrześcijańskiej wiary osobliwą życia doskonałością słynących z różnych autorów i pism tak polskich jak i cudzoziemskich zebrane i spisane przez x. Floriana Jaroszewicza kapłana zakonu Ś.O. Franciszka reformatów, dla zbudowania żyjących i potomnych, dla pociechy duchowej swoich krewnych, do druku podane r.p. 1767 [Reprint: część 2, poszyt IV, Piekary Niemieckie 1850]. *Skarb nigdy nieprzebrany*

OPRACOWANIA

B a r ą c z Sadok ks.: Cudowne obrazy Matki Najświętszej w Polsce, Lwów 1891.

F r i d r i c h Alojzy SJ: Historje cudownych obrazów Najświętszej Maryi Panny w Polsce, Kraków 1903-1911 [reprint Kraków 2008].

J a r o s z e w s k i Szczepan o.: Dominikańscy przeorzy konwentu św. Stanisława B.M. w Lublinie 1582-1660, Lublin 2001.

O s t r o ł ę c k i Stanisław: Kościół i klasztor po-Dominikański w Lublinie, Warszawa 1902.

O z o r o w s k i Edward bp: Gosławski Jan Damascen, w: Słownik polskich teologów katolickich, t. I a-g, red. ks. H. E. Wyczawski OFM, Warszawa 1981, s. 559-600.

R o l s k a - B o r u c h Irena: Obraz Matki Boskiej Trybunalskiej w kościele Dominikanów w Lublinie, w: Dominikanie w Lublinie. Studia z dziejów kultury, red. H. Gapski, Lublin 2006, s. 311-331.

R o n i k i e r o w a Maria: Ilustrowany przewodnik po Lublinie, Warszawa 1901 [reprint: Lublin 1992].

W a d o w s k i Jan Ambroży ks.: Kościoły lubelskie na podstawie źródeł archiwalnych, Kraków 1907, (reprint, Lublin 2004²).

Z. S., Opis kościoła i klasztoru OO. Dominikanów w Lublinie, „Pamiętnik Religijno-Moralny: czasopismo ku zbudowaniu i pożytkowi tak duchownych jak i świeckich osób” 17(1849), nr 12, s. 481-511.

z S u l g o s t o w a W a c ł a w ks. (Edward Nowakowski): O cudownych obrazach w Polsce przenaświętszej Matki Bożej wiadomości historyczne, bibliograficzne i ikonograficzne, Kraków 1902.

SPIS ILUSTRACJI

1. Matka Boża „z owocami”, Lublin, kościół OO. Dominikanów, fot. Natalia Nogas.
2. Matka Boża Ruzzelska, Lublin, kościół OO. Dominikanów, fot. Krzysztof Wereński.
3. Matka Boża Trybunalska, Lublin, kościół OO. Dominikanów, fot. Krzysztof Wereński.

THE MARIAN PAINTINGS WORSHIPPED
IN THE DOMINICAN CHURCH IN LUBLIN

S u m m a r y

The Lublin Dominican monastery prided itself on having four images of the Mother of God, famous for their graces, that were worshipped from the beginning of the 17th century. Three of them have survived and still draw many believers. They are: the late-Gothic Mother of God „with fruit” in the type of Hodegetria, and two paintings dating from the 17th century – the Mother of God of Ruszel and the Tribunal Mother of God. The fourth one, that has not survived, a miraculous Marian image, was mentioned in the middle of the 18th century by Felicjan Nowowiejski. In the altar of the chapel erected with the funds supplied by Katarzyna Ossolińska nee Bierecka (de Bierce) for the confraternity of the Holy Rosary there was a painting showing the Assumption of the Virgin Mary surrounded by smaller pictures of Rosary Mysteries.

In the course of centuries all four images were decorated with many costly votive offerings – a clear form of expressing gratitude for the graces received through their intercession. The present article is an attempt at collecting historical information about the Marian images famous for miracles that are found in the Stanisław Church in Lublin.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: Dominikanie w Lublinie; cudowne obrazy maryjne; Matka Boska Trynitar-ska; Matka Boska Ruzzelska; Hodegetria, *Mater Misericordiae*.

Key words: the Dominicans in Lublin, miraculous Marian paintings, Trinitarian Mother of God, Mother of God of Ruszel; Hodegetria, *Mater Misericordiae*.



1. Matka Boska „z owocami”, Lublin, kościół OO. Dominikanów pw. św. Stanisława,
fot. Natalia Nogas



2. Matka Boska Ruszelska, Lublin, kościół OO. Dominikanów pw. św. Stanisława,
fot. Krzysztof Wereński



3. Matka Boska Trybunalska, Lublin, kościół OO. Dominikanów pw. św. Stanisława,
fot. Krzysztof Wereński